

W WĘDRÓWCE DO PANI SULISŁAWSKIEJ

Każdego roku na zakończenie oktawy Bożego Ciała wyrusza ze Staszowa pielgrzymka do Sulisławic. Tradycja ta sięga pierwszej połowy XIX stulecia kiedy to zaraza cholery dziesiątkowała mieszkańców Staszowa.

Rajcy miejscy ustalili wtedy, że trzeba zrobić krzyż i udać się z nim do Sulisławic, tak też uczyniono. Grupa mieszczan z krzyżem na ramionach udała się na pielgrzymkę, wyszli nocą, gdyż nie wolno było opuszczać miasta. Nie bacząc na znużenie część drogi pokonali na kolanach pokutując i błagając o ocalenie mieszkańców. Nad ranem dotarli do Wiązownicy – Wzgórska, skąd było już widać wieżę kościoła w Sulisławicach. W tym miejscu też postawiono ciężki drewniany krzyż, dalej pątników nie wpuściły carskie posterunki. Gdy w drodze powrotnej zbliżali się do rogatki Staszowa zobaczyli tłum ludzi, który wyszedł im na spotkanie. Wśród nich byli także Żydzi, zatrwożeni zarazą nie bacząc na religijne przeszkody, również i oni oddali się pod opiekę Matki Bożej. Staszowianie za wyjątkowe łaski i ocalenie ofiarowali sanktuarium ornat z pasa słuckiego a także zobowiązali się dbać o krzyż postawiony za Wiązownicą. Pierwszy dawno się rozpadł, obecny postawiono w 1999 roku przy znacznym udziale Rady Miejskiej.

Kult Matki Bożej Sulisławskiej w Staszowie jest bardzo żywy. W praktykach pątniczych nie zdołała przeszkodzić ani okupacja niemiecka ani lata późniejsze. Podczas II wojny światowej zamiast krzyży co było wtedy zabronione, zabierano ze sobą kije, składano z nich krzyże dopiero przed samym wejściem do kościoła w Sulisławicach. Przez cały okres powojenny również organizowano piesze pielgrzymki, choć nie zawsze były one legalne. W latach osiemdziesiątych do pieszych pielgrzymek dołączyła autokarowa i rowerowa. Należy wspomnieć, że Staszowianie bardzo boleśnie przeżyli kradzież obrazu trzynaście lat temu a po jego odnalezieniu zorganizowali peregrynację w parafii. Kopię obrazu ufundowano i ofiarowano Ojcu Świętemu podczas Jego pobytu w Sandomierzu. Obecnie w pielgrzymowaniu do Pani Sulisławskiej przeważa młodzież, jej liczba kształtuje się w granicach 100 – 150 osób. Od kilku lat organizatorem pielgrzymki jest Bohdan Juszczyk, zaś inicjatorem wszelkich działań ks. kan. Henryk Kozakiewicz - proboszcz parafii Świętego



Cudowny obraz MB Sulisławskiej wicz - proboszcz parafii Świętego Bartłomieja, który stale przypomina „Z Matką Bożą Sulisławską łączą nas szczególne więzy miłości. Spotkania z Matką są zawsze wyrazem wdzięczności za opiekę nad naszym miastem i rodzinami”.

W tym roku 183 już pielgrzymka odbyła się w dniach 28 – 29 czerwca. Wzięło w niej udział 170 osób nie tylko ze Staszowa ale i Kotoszowa, Kurozwęk a nawet Krakowa. Pielgrzymkę rozpoczęto Mszą św. w kościele św. Bartłomieja w intencji pątników, którą wspólnie odprawili: ks. kan. Henryk Kozakiewicz, ks. kan. Edward Zieliński i ks. Leszek Wiech. W przeddzień wymarszu, pielgrzymi modlili się także na cmentarzu za mieszkańców miasta, którzy zmarli podczas epidemii cholery w 1821 roku.

Agata Bazak



Ksiądz Leszek z pielgrzymką młodzieży